

Dr med. Jacek Grzegorz Madej
Centrum Cervix
ul. Twardowskiego 37
30-312 Kraków
e-mail: gabinet@kolposkopia.com
Tel. 501 762 786

Kraków, dnia 29 czerwca 2020

Szanowny Pan
Marcin Pałys /można i tak jeżeli Pan sobie życzy/

Szanowny Panie,

Jestem przekonany, że w moim liście otwartym zadałem stosunkowo proste pytanie i zarazem oczywistą prośbę o ocenę tego, w odczuciu opinii publicznej skandalicznego zachowania Pani Adamczyk-Popławskiej wobec mnie oraz wobec innych ludzi. Faktem jest, że pytanie to było bardzo rozbudowane i wielowątkowe zarazem i pewnie dlatego właściwa jego interpretacja okazała się dla Pana zbyt trudna. Chociaż z drugiej strony Pana postawa jest jednym z wielu dowodów, że ludzie teoretycznie inteligentni i wykształceni w momencie otrzymania jakiegoś stanowiska, czy też funkcji mówiąc delikatnie stają się nagle mało rozgarnięci i przestają rozumieć proste pytania, które się im zadaje. Postaram się zatem przedstawić moja prośbę w skróconej i bardziej przystępnej wersji, może tym razem uda się nam porozumieć.

Napisał Pan: "zgodnie z „Misją Uniwersytetu Warszawskiego" nasza uczelnia jest wspólnotą dialogu i wszyscy jej członkowie powinni pamiętać, że dyskusji musi zawsze towarzyszyć szacunek wobec innych. Poszanowanie godności osobistej osób, z którymi rozmawiamy, jest nieodzowne, niezależnie od różnic, które nas dzielą. Przestrzeganie i propagowanie zasad kulturalnej debaty jest obowiązkiem każdego pracownika, doktoranta i studenta Uniwersytetu..."

Zdziwiłbym się gdyby odpowiedź była inna jest jednak tutaj małe "ale".

Jak do tego wszystkiego o czym Pan oświadczył powyżej ma się stwierdzenie, cytuję: „ ja mam mózg, a ty masz gówno, to chyba jasne trollu” koniec cytatu. Bo tak właśnie wygląda dyskusja Pani Adamczyk-Popławskiej z większością internautów mających odmienne niż Ona zdanie. Oryginalny tekst przesyłam w załączniku. Jak do tych szczytnych ideałów, którymi Pan tak hojnie szafuje mają się tego typu, bez wątplenia chamskie odzywki tej Pani, od których aż roi się w internecie ? W załącznikach przesyłam Panu jeszcze kilka. Jak do tego wszystkiego ma się obrażanie mojej osoby i innych naukowców oraz zwykłych ludzi przez tę Panią ?

Szanowny Panie, otrzymał Pan konkretne pytanie, a więc ja i opinia publiczna oczekujemy konkretnej odpowiedzi na to pytanie. To nie jest „Kropka nad i” i tutaj odpowiedź niemająca związku z zadaniem pytaniem jest delikatnie mówiąc nietaktowna i to ona wystawi Panu "świadectwo moralności" Rektora Wyższej Uczelni.

Bardzo proszę nic więcej mi nie sugerować, natomiast zdobyć się na odwagę i zasugerować Pani Adamczyk-Popławskiej zaprzestanie tego, określanego słusznie przez niektórych internautów „rynsztkowego zachowania” i powrót do postawy licującej z powagą i godnością pracownika naukowego Wyższej Uczelni. Gdyby udało się Panu to osiągnąć, co w moim odczuciu graniczyłoby z cudem, to byłoby niewątpliwie z pożytkiem dla całego Uniwersytetu Warszawskiego, a zwłaszcza dla

Pana, bowiem w przyszłości zapewne nie znalazłby się Pan w tak niekomfortowej sytuacji, która jak na razie z całym szacunkiem, ale jednak zdecydowanie Pana przerasta i obawiam się, że może doprowadzić do całkowitej kompromitacji majestatu Rektora Wyższej Uczelni, jaką zapewne nie tylko z nazwy chciałby być Uniwersytet Warszawski.

Reasumując, prosimy Pana o krótką ocenę zachowania Pani Adamczyk-Popławskiej i pytamy czy zamierza Pan podjąć jakieś kroki, aby taka sytuacja nie powtórzyła się w przyszłości. Bowiem również inni pracownicy naukowcy Uniwersytetu Warszawskiego, których nazwisk na razie nie wymieniam w podobny sposób "dowartościowują" swoje, wątpliwej jakości ego w przestrzeni publicznej.

Dziękuję za poświęcony mi czas.

Z poważaniem

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Grzegorz Jankowski'.

Załącznik:

1. jeden plik JPEG przedstawiający internetowe wypowiedzi Pani Adamczyk-Popławskiej